

ŚCŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr 21 (1594)
6.06.2003 r.
cena 1 zł
(tym 7% VAT)



Ukazuje się od 1956 roku

Połowa pracowników PZL-Świdnik ma utrzymanie dzięki Unii

Nie będzie życia bez Europy

Pięć lat temu w definicji misji działania PZL-Świdnik umieszczono zapis o dążeniu do integracji z europejskim przemysłem lotniczym. Pięć lat później, w 2003 roku, 60 procent produkcji firmy stanowią będą transakcje z partnerami z Unii Europejskiej. Połowa z 2,5-tysięcznej załogi PZL-Świdnik żyje z realizacji zamówień złożonych przez europejskich kontrahentów. Na koniec roku dostawy kooperacyjne, wysyłane w ponad 90 procentach do krajów Unii Europejskiej, powinny dać wpływ rzędu 70 milionów złotych. W roku przyszłym 84 miliony a w 2005 roku 100 milionów złotych. Nie są to pobożne życzenia, lecz realistyczne oceny wynikające z analizy napływających propozycji współpracy. PZL-Świdnik wpisały się w europejską rodzinę lotniczą i trudno wyobrazić sobie przyszłość zakładu w przypadku, gdyby z tej rodziny wypadły.

Mówi Mieczysław Majewski, prezes zarządu PZL-Świdnik: Sieć naszych kontaktów z europejskimi partnerami jest coraz mocniejsza. Dzięki niej uniezależniliśmy się w pewnym stopniu od niepewnych zamówień ze strony krajowych odbiorców budżetowych. Ponad milion euro wpływających każdego miesiąca do kasy firmy pozwala zdobyć środki na wypłatę wynagrodzeń i bieżące funkcjonowanie zakładu. Wpływy te powinny z roku na rok rosnąć, dając nie tylko nadzieję na przetrwanie, ale szansę stabilizacji i rozwoju. Dzięki ciężkiej pracy wykonanej w ciągu ostatnich lat zdobyliśmy wszystkie potrzebne

europejskie certyfikaty jako projektant, producent i operator sprzętu lotniczego. Dzisiaj wszyscy chcą z nami rozmawiać, bo mówimy tym samym językiem technicznym.

Szczegółowo, boję się myśleć o tym co stałoby się, gdybyśmy zrezygnowali z ogromnych możliwości jakie daje nam pełna integracja z europejskim organizmem gospodarczym. Przecież wspólny rynek, to zniesienie barier celnych, swobodny przepływ inwestycji, towarów i materiałów, likwidacja ogromnej burokracji, z którą musimy się dzisiaj borykać. Wspólna waluta, którą - mam nadzieję - za kilka lat będziemy się

posługiwać, oddala ryzyko strat spowodowanych wahaniami kursowymi. W samym 2002 roku straciliśmy z tego powodu 6 milionów złotych. Już wstąpienie Polski do NATO zmieniło nastawienie naszych zachodnich partnerów do PZL-Świdnik jako producenta

Dokończenie na str. 8

Są wyniki, nie ma pieniędzy

W oświacie nie najgorzej

Mamy już wyniki sprawdzianu, jaki w kwietniu pisali uczniowie szóstych klas szkół podstawowych. Polegał on na sprawdzeniu kilku umiejętności: czytania (10 punktów), pisania (12 pkt), rozumowania (8 pkt), korzystania z informacji (2 pkt) i wykorzystywania wiedzy w praktyce (8 pkt). Maksymalnie uczniowie mogli zdobyć 40 punktów. Średnia punktów dla województwa lubelskiego wyniosła 29,17. W Świdniku wyglądało to następująco (w nawiasach podajemy wyniki z ubiegłego roku):

SP nr 3 - 30,37 (30,44), SP nr 4 - 30,91 (32,1), SP nr 5 - 30,07 (30,35), SP nr 7 31,80 (31,98).

Porównując nasze wyniki ze średnimi uzyskanymi w województwach: lubelskim, małopolskim i podkarpackim oraz z wynikami ubiegłorocznymi, możemy stwierdzić, że jakość edukacji w Świdniku jest na takim samym poziomie - mówi Tomasz Szydło, zastępca burmistrza. - W tym roku na oświatę przeznaczamy mniej gminnych środków. Związane to jest z mniejszymi wpływami do gminnej kasy z tytułu podatków. Roczny koszt utrzymania nauczycieli w naszych szkołach to prawie 12 mln zł. Natomiast otrzymywana z budżetu państwa subwencja oświatowa wyniosła w tym roku 14 mln zł. Wynika z tego, że na pozostałe wydatki, a więc płace pracowników administracyjnych, koszty funkcjonowania siedmiu gminnych szkół, remonty pozostaje niecałe 2 mln zł. Drugie tyle dołoży gmina. Do tej pory gmina dokładała prawie 4 mln zł, niestety, tegoroczne dochody są mocno okrojone, a więc i możliwości dofinansowania szkół dużo mniejsze.

dan

Jest fontanna, będzie kaskada i nowy parking

Ładnieje centrum Świdnika

Trwają intensywne prace przy modernizacji skweru w zbiegu al. Lotników Polskich i ul. Niepodległości. Budowlani wykonali już kilka dużych, murałowych kwiatników i zaczynają układać kostkę w alejkach. Jednak główną ozdobą skweru będzie kaskada.

Przebudowę placu rozpoczęliśmy w ubiegłym roku - mówi Ryszard Sudół, zastępca burmistrza. Położono wtedy instalację elektryczną i rozpoczęto budowę niewielkiej, trzostopniowej kaskady. Jej koszt zamknie się sumą około 30 tys. zł. Dla porównania powiem, że na budowę fontanny w centrum miasta wydaliśmy prawie 350 tys. zł. Na skwerze posadzone zostaną ozdobne byliny, a jesienią krzewy. Modernizacja placu kosztować będzie około 210 tys. zł.

W tym roku rozpoczęta zostanie przebudowa parkingu przy Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej i tym samym zniknie ostatni zaniedbany zakątek w centrum miasta. Miejsce to nie posiada odprowadzenia wód deszczowych, dla-

tego też podczas ulewnych deszczów często było zalewane. W kiepskim stanie jest też asfaltowa nawierzchnia parkingu.

Oprócz kanalizacji burzowej i nowej nawierzchni plac otrzyma również nowe oświetlenie - wyjaśnia Ryszard Sudół. - Przewidujemy, że prace budowlane rozpoczną się na przełomie sierpnia i września. Natomiast ich zakończenie nastąpi latem przyszłego roku.

Pogoda pozwala na terminową realizację gminnych inwestycji, w tym najdroższej, czyli budowy kolejnego odcinka ul. Wyszyńskiego. Koszt etapu do ul. Spokojnej wynosi 2,5 mln zł, co stanowi 40% tegorocznych inwestycji. Powstają też inne ulice, m.in. ul. Stachonia, Spacerowa. Natomiast ul. Modrzewiowa uzyska połączenie z ul. Racławicką. Przy niektórych drogach, szczególnie we wschodniej części Świdnika uzupełniane jest oświetlenie.

Rozpoczęto już 90% zaplanowanych inwestycji i wszystko wskazuje na to, że jesienią zostaną zakończone.

dan



Na razie to jeszcze plac budowy, ale za dwa miesiące będzie zachęcający do wypoczynku skwer.

Andrzej Radek:

Cecha polskiej demokracji

Na kanwie toczących się dyskusji o kondycji polskiej demokracji i polskich elit politycznych, chciałbym zwrócić uwagę na jeden aspekt poruszanych spraw - perspektywę czasową zdarzeń dziejących się na politycznej scenie. Ewentualnie polskim elitom politycznym, niezależnie od orientacji politycznej, brakuje swojej wizji państwa. Wizji, którą można określić „myśleniem propanstwowym”. Żadna z rządzących w ostatnich latach ekip politycznych nie stworzyła perspektywy wieloletniej, wybiegającej do przodu na dziesięciolecie. I żadna nie traktowała tworzonej przez poprzedników rzeczywistości jako własnej - własna w znaczeniu propanstwowym - być może wartę kontynuacji ze względu na dobro wspólne. Wyjątkiem było przystąpienie Polski do NATO. Ale wyjątek ten potwierdza raczej regułę.

Trzecia Rzeczpospolita, która rodziła się na naszych oczach, jest jeszcze, z perspektywy „starych demokracji”, w wieku dziecięcym. Wiek ten, o czym wiedzą wszyscy, charakteryzuje się nie tylko wzrostem, ale i często licznymi chorobami i problemami.

Perspektywa czasowa istotnych zmian jakie zasły w Polsce po 1989 roku jest krótka.

W Polsce mamy zaś od 1989 roku zbieg niecierpliwości rządzących (de-

cydentów) i rządzonych (obywateli). Pierwsi nie pomni doświadczeń poprzedników, za wszelką cenę, chcą kreować państwo na własną modłę, zapominając, że proces budowania państwa jest długi i wymaga długofalowej strategii. Drugi, abstrahując od możliwości, chcieliby zrobić skok w dobrobyt zapewniający im wygodne i bezpieczne życie. Psychologicznie oraz socjologicznie obie sytuacje i

Dokończenie na str. 2

Wzruszająca uroczystość w USC Złote gody świdniczan

- Dziękuję ci żono, dziękuję ci mężu, że nasze małżeństwo było zgodne, szczęśliwe i trwałe - te słowa wypowiediane wzruszonymi głosami towarzyszyły uroczystości wręczenia medalów za długoletnie pożyście Annie i Feliksowi Jaworskim, Halinie i Zygmunutowi Pochwatkom oraz Jadwidzie i Stefanowi Tatarom.

Medale, przyznawane przez prezydenta małżeństwom, które przeżyły razem 50 i więcej lat, wręczane są w świdnickim Urzędzie Stanu Cywilnego. W miniony czwartek, 28 maja, jubilaci otrzymali je z rąk burmistrza Waldemara Jaksona: „Minęło ponad 50 lat od kiedy zdecydowaliście się Państwo wspólnie iść przez dalsze swoje życie, zawierając związek małżeński i przysięgając sobie miłość, wierność i przyjaźń. Dzisiaj można powiedzieć, że słowa przysięgi złożone zostały w pełni świadomie i z dużą odpowiedzialnością za przyszłą rodzinę.”

Oprócz medali małżonkowie otrzymali ufundowane przez burmistrza koce i piękne, kolorowe bukiety.

dan



Pamiątkowe zdjęcie jubilatów z Waldemarem Jaksonem i Ewą Wójtowicz, kierownikiem świdnickiego USC.

KUCHNIE

RATY 0%

SZAFY Z DRZWIAMI PRZESUWNYMI

EUREKA

WYSZYŃSKIEGO 14
ŚWIDNIK tel 468 94 80

Cecha polskiej demokracji

Dokończenie ze str. 1

zachowania mogą być wyjaśnione i zrozumiałe. Rządzący otrzymali szansę zaistnienia w historii i zdobycia poparcia wyborców (nawnie wierząc, iż zapewni im to „wieczne” rządzenie), drudzy wierzyli w hasła, że demokracja równa się dobrobyt. I o ile rządzących można wytłumaczyć i zrozumieć (m.in. odkładając w przeszłości konsumpcyjny i zapatrzeni na wzory konsumpcyjne społeczeństw zachodnich), to rządzących wytłumaczyć się nie da. To na nich spoczywa odpowiedzialność za losy państwa i jego obywateli. To oni winni cechować się roztropnością i mądrością. To ich winna cechować odwaga w przedstawianiu społeczeństwu i wyborcom rzetelnych analiz dotyczących sytuacji ekonomicznej i politycznej oraz wybór takich celów, które będą najlepszą dla społeczeństwa i bez uciekania się do chwytów łatwego i taniego populizmu.

Można podać liczne przykłady zachowań decydentów dalekich od wyżej określonych wobec nich oczekiwań.

Cztery lata temu, niepomni licznych uwag, pokusili się o jednoczesne wprowadzenie czterech wielkich ustrojowych reform. Wprowadzono reformę administracyjną, zdrowotną, oświatową i ubezpieczeniową. Wiadomym było, iż nie negując ogólnie potrzeb owych zmian, należało rozłożyć je przynajmniej w czasie, unikając kosztownej dla budżetu państwa kumulacji wydatków z nimi związanych. Swoiste „chirurgiczne” cięcie w postaci wprowadzenia tych reform nie liczyło się też z naturalnymi, w takim przypadku, obawami i lękami społecznymi. Efekt - przegrane wybory parlamentarne, przegrane z kretesem, bez precedensu w Polsce i Europie. W sposób naturalny pojawia się pytanie, dlaczego rządzący tak postąpili? Najprostsze wytłumaczenie jest takie, iż zawiódł ich zdrowy rozsądek i wiedza na temat mechanizmów rządzenia. Dodatkowo do tego było tylko zwykłe zarozumiałstwo polityczne. Dominującym okazało się pragnienie by ustawić się na cokołe „zmian ustrojowych III Rzeczypospolitej”.

OBWIESZCZENIE Burmistrza Miasta Świdnika

Zgodnie z art. 18 ust 2 pkt. 12 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 z późniejszymi zmianami) podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 12 czerwca 2003 r. w siedzibie Urzędu Miasta w Świdniku przy ul. Kar. Stef. Wyszyńskiego 15, o godz. 10.00 odbędzie się sesja Rady Miasta Świdnika, której przedmiotem będzie uchwalenie zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego obowiązujących na terenie miasta Świdnika:

- Planu ogólnego w granicach administracyjnych miasta w skali 1:5000
- Rysunku uszczegółowionego zespołu przemysłowo-skladowego w skali 1:2000
- Obszaru Lotniska w skali 1:5000
- Osiedla Brzeziny - Kalina 2 w skali 1:1000

Burmistrz Miasta Świdnika

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia

R-1

Jeżeli nawet punkt wyjścia był dobry i poprawny - należy zmieniwać i unowocześniać państwo dla dobra jego obywateli, to sposób i zakres realizacji - błędny. Reformy należało nie tylko rozłożyć w czasie, na lata, ale i zastanowić się, czy wszystkie były rzeczywiste potrzebne.

Wysilek należało skoncentrować na reformach zdrowia i ubezpieczeniowej. Reforma ubezpieczeń mogła zagwarantować bezpieczeństwo społeczne, zwłaszcza dla ludności w wieku poprodukcyjnym oraz być motorem napędowym gospodarki (prywatne fundusze ubezpieczeniowe). Jak wiemy, tak się nie stało.

Ewidentnym błędem były (a na pewno data ich wprowadzenia - równoległa z reformami zdrowia i ubezpieczeń) reformy administracji i oświaty. Pierwsza nie przyniosła oczekiwanych rezultatów - redukcji zatrudnienia w administracji i ograniczenia biurokracji.

O zmiany w systemie edukacji wystarczył zapytać uczniów i ich rodziców. Z badań przeprowadzonych w rok po wprowadzeniu reformy oświaty wynikało, że w województwie lubelskim 56,4% respondentów negatywnie oceniało nowy system.

Innym przykładem były wprowadzone przed ostatnimi wyborami samorządowymi zmiany w ordynacji wyborczej do gmin ograniczające liczbę radnych. Biorąc pod uwagę budowanie, trwające raptem ponad dekadę, demokracji na poziomie samorządowym, lepiej - moim zdaniem - byłoby by jak najwięcej osób przeszło taką swoistą „szkołę demokracji”, jaką jest samorząd. By jak najwięcej osób na poziomie lokalnym poznało i doświadczyło udziału w podejmowaniu decyzji. Jestem przekonany, iż był to najlepszy i najtańszy sposób uczenia się przez społeczność lokalne samorządności i samodzielnosci. Dla politycznych ich korzyści posłużyło się jednak demagogicznymi hasłami „oszczędności” pieniędzy publicznych na dietach radnych, dzieląc, według makiawelicznej myśli, społeczeństwo na tych, którzy „mają” i tych, którzy „nie mają”. Ci, którzy jednocześnie głosili przedwyborcze hasła „oszczędności” proponując zlikwidować senat, po wygranych wyborach szybko zapomnieli o swych obietnicach, za nie mając inteligencji wyborców. Nie negując ogólnie sensu ograniczenia liczby radnych - można by to zrobić w odległej przyszłości. Zapomniano, iż demokracja w Polsce jest jeszcze ciałem w stadium nauki.

Pospiech i koniunkturalizm polityczny mszczą się. Doświadczyła tego ekipa rządowa prowadząca negocjacje w Kopenhadze przed podpisaniem traktatu akcesyjnego. Po triumfalnym obwieszczeniu, iż negocjacje zakończono sukcesem dla strony polskiej, po czasie ujawniły się wątpliwości co do treści podpisanego uzgodnień. Być może zawierają one nawet błędy legislacyjne o znaczeniu ustrojowym. Jak twierdzi Waldemar Gontarski z Europejskiej Szkoły Prawa i Administracji - Unia Europejska może jednostronnie zmieniać zapisy traktatu akcesyjnego, bez prawa Polski do renegeacji dokumentu. Nie buduje to autorytetu rządzących.

du wśród opinii publicznej w Polsce, ale i nie sprawia zapewne najgorszego wrażenia na unijnych negocjatorach.

Niecierpliwość rządzących i pogoń za zmianami, których często jedyną przesłanką jest bieżący interes polityczny, powodują również brak szacunku do prawa. Jest to zaniedbanie szczególnie niebezpieczne, które uczy decydentów (rządzących) instrumentalnego traktowania norm prawnych, a rządzonej nie wpaść szacunku do prawa i wiary w państwo prawne. Normy prawne winny być traktowane jako fundament struktury państwa. Jak pisał Ewa Siedlecka - pospieszne uchwalanie setek ustaw, często na dorazne zamówienie polityczne, stało się praktyką polskiego parlamentu. W efekcie prawo jest wewnętrznie sprzeczne, niezrozumiałe i niemożliwe do zastosowania - alarmują, jak twierdzi Siedlecka, prawnicy.

Ważne jest bowiem wytworzenie przez rządzących poczucia u obywateli, iż mają oparcie w państwie prawa. Wzmocnia to autorytet państwa i zapewnia poczucie bezpieczeństwa jego obywatelom. Do anegdoty przeszły już pomyłki legislatorów lub liczne nowelizacje takich ustaw, jak ustawa o bezrobociu lub ustawa prawa celnego. Normy te raz dawały pewne prawa adresatom przepisów, następnym razem je odbierały. Sytuacja ta czyniła prawo niezrozumiałym, a politykę jego stosowania przez urzędników państwowych opierała na ich użnaniowości. Arbitralne rozstrzygnięcia urzędników były ważniejsze niż normy prawa. Niewiele w tej sytuacji pomaga ochrona przed taką sytuacją, jaką daje możliwość zaskarżenia decyzji urzędników do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Znacznie lepiej niż parlament oceniane są władze lokalne w miejscu zamieszkania respondentów. Opinie o działalności instytucji samorządowych mają niewielką przewagę aprobaty. Być może ta lepsza ocena władz lokalnych jest spowodowana większą „przejrzystością” instytucji samorządowych.

Powyższe wskazania pochodzące z badań sondażowych należy potraktować bardzo poważnie. Świadczy o one o kryzysie zaufania ze strony obywateli do instytucji, które są w rękach osób sprawujących władzę, a formalnie stanowią ich reprezentację. Ostatnia tzw. sprawa Rywina, tylko wzmaga ten kryzys. Według CBOS (luty 2003 r.) ponad połowa badanych sądzi, iż nie uda się ustalić prawdy.

Skutkiem omówionego kryzysu jest rozczepa, na razie jeszcze nieśmiało, dyskusja o jego przyczynach, konieczności „zamknięcia” III Rzeczypospolitej i budowy nowej - IV, wolnej od kłopotów i problemów poprzedniczki. By dyskusja przyniosła owoce, trzeba dołączyć do diagnozowania przyczyn owych kłopotów i problemów naszej rzeczywistości, a przede wszystkim ocenić elitę polityczną. Pamiętając o przeszłości trzeba patrzeć w przyszłość - by nie unikając wyzwania przez przyszłość stawianych, móc im poddać. By nie zwyciężył populizm „ulicy” proponujący łatwe i proste rozwiązania problemów dotyczących naszej codzienności.

MASZ PROBLEMY LUB NIEPOKOISZ SIĘ O SWOJE DZIECKO

Punkt Konsultacyjny ds. Narkomanii oraz HIV - AIDS

przy Miejskim Centrum Profilaktyki w Świdniku,
ul. Norwida 2

czynny: poniedziałki 15 - 19, środy 11 - 19, piątki 9 - 17

tel. 468-77-96 lub 468-77-95

PORADY, DIAGNOZY, KONSULTACJE.

**Młodzieżowy
telefon zaufania**
piątki godz. 14.00 - 16.00

tel. 468-77-95.

Uzależnienia.

**Prywatne Policealne Studium Zawodowe dla Dorosłych
Informatyczno-Techniczne w Świdniku**

ogłasza zapisy na pierwszy rok nauki w zawodach:

- technik informatyk
- technik administracji
- technik rachunkowości

Nauka trwa 2 lata w formie zaocznej.

Informacje w sekretariacie szkoły, Świdnik ul. Okulickiego 13,
tel. 751-22-88

Tydzień temu warszawska prokuratura odmówiła wszczęcia śledztwa w sprawie znieważenia posła PIS Zbigniewa Ziobro przez premiera Leszka Millera, który podczas przesłuchania przed komisją śledczą ds. afery Rywina skierował do Ziobro słowa „Pan jest zerem”. Najcięższe jest uzasadnienie: zdaniem prokuratury, słowa Millera nie mogą być uznane za znieważenie, lecz za „ocenę kwalifikacji i zachowania danej osoby”. Tego dnia, ta sama prokuratura, wszczęła dochodzenie przeciwko posłowi Janowi Rokicie (PO) za to, że ujawnił opinie publiczne SMSa, w którym Adam Halber (członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z rekomendacji SLD) załatwiał stanowisko dla swojego kolegi szefa telewizji publicznej Roberta Kwiatkowskiego (prezes TVP S.A. z rekomendacji prezydenta Kwaśniewskiego), pisząc: „...Precz z ślepacem. Chwała nam i naszym kolegom. Ch... precz!”.

Dwa dni później fotoreporter Newsweeka spotkał w restauracji „Pod Zubrem” czwórkę bohaterów innej afery z udziałem liderów SLD, czyli Mariusza Łapińskiego (b. ministra zdrowia), Waldemara Deszczyńskiego (szefa jego gabinetu), Aleksandra Naumana (b. szefa Narodowego Funduszu Zdrowia) oraz Małgorzatę Kobuzę (konkubinę Naumana). Na polecenie szefa warszawskiego SLD Mariusza Łapińskiego działacza młodzieżówki Sojuszu „Emil” i „Mili-metr” pobili fotoreportera gazety,

wódzkiego. Złotliwości w postaci sugestii, że nie mam w Świdniku odpowiedniego poparcia społecznego, głoszenia swoich poglądów są w moim odczuciu wyrazem słabości świdnickiego SLD, szczególnie, gdy pisze je osoba, która przez ostatnią kadencję straciła część swoich wyborców...

W stawianą przez Jakuba Osinę tezę, że byłem w Rybczewicach po to, aby zobaczyć „małpkę w cyrku”, czyli prezydenta Kwaśniewskiego na żywo czy, nie wierzy chyba nawet

SLD wolno wszystko

próbując odebrać mi kliszę ze zdjęciami. W tym samym czasie mają miejsce dziesiątki takich skandali z udziałem SLD na terenie całego kraju, z absolutnie szczególnym charakterem tego w Starachowicach.

SLD nie próżnuje też w niewielkim Świdniku. Szef klubu radnych Sojuszu Jakub Osina nazywa mnie w ostatnim Głosie Świdnika „Naczelnym Talibem Świdnika”. To nie pierwsza próba publicznego wyszydzenia mojej osoby: o początku tej kadencji z ust radnych SLD usłyszałem, że jestem pisarczykiem, paszkwilem, tchórzem, człowiekiem chorym z nienawiści, tzw. rzecznikiem prasowym, itp. Samemu zresztą nie używając w stosunku do nikogo żadnych obraźliwych epitetów. Jakże są podstawy do tego rodzaju ataków na moją osobę - wyjaśnia to Jakub Osina tłumacząc mi, że SLD jest wciąż „najsilniejszą partią w Polsce, która w dodatku ma największe poparcie społeczne”. SLD zatem wolno wszystko! SLD w Polsce może wszystko co zechce - państwo polskie to państwo SLD! Jak to było: chwala nam i naszym kolegom...

Radny Osina może swobodnie obrażać, porównywać mnie do reżimu Talibów, nazywać „facetem”, który i tak będzie do nas strzelał... „Bez cienia pokory, bez cienia pamięci chociażby o tym o czym przed wyborami pisały na temat świdnickiego SLD wszystkie lubelskie gazety na swoich pierwszych stronach... Ale być może radny Osina uważa, że dziennikarze to zagrożenie dla demokracji? Być może uważa, że poparcie społeczne obecnego prezydenta RP upoważnia do szyderstw z Ojca Świętego, upijania się podczas międzynarodowych spotkań dyplomatycznych, publicznego kłamstwa... A może Jakub Osina zaprzeczy i powie, że Aleksander Kwaśniewski tego nie zrobił, że zachowywał się przez całą kadencję godnie, że jest z niego jako Polak dumny. Jeśli tak to w porządku - tyle tylko, że jest to zwykłe oszukiwanie samego siebie...

Rzeczywiście byłem w Rybczewicach, na zaproszenie starosty Mirosława Króla oraz sadowników ze Strynia. Nie zwykłem odmawiać przyjazdu na spotkania tam, gdzie mnie zaprasza, szczególnie jeśli ma to miejsce na terenie powiatu świdnickiego, w którym zdobyłem największą liczbę głosów ze wszystkich kandydatów do samorządu województwa.

sam autor. Po cóż miałbym to robić? Zresztą obecność prezydenta RP skomplikowała moje plany związane z festynem sadowników, bo nie tylko nie pozwolono mi napić się piwa, ale nawet zjeść jabłka, dopóki wystawał z jabłek nie zobaczy prezydent Kwaśniewski. Prawdą jest natomiast to, że obecność prezydenta i innych ważnych polityków z naszego województwa wykorzystałem do promocji Świdnika, w tym przypadku budowy w naszym mieście lotniska. I nie jest to żadna hipokryzja, tylko walka o interesy miasta i mieszkańców Świdnika. To, że się z kimś politycznie nie zgadzam, niekiedy nawet nie mam dla niego specjalnego szacunku, nie zwalnia mnie z obowiązku walki o żywe sprawy mieszkańców Świdnika. Tak właśnie rozumiem swoje stanowisko i swoją pracę.

Z Jakubem Osiną różni się fundamentalnie! I szczerze powiedziałem, nie bawi mnie proponowana przez niego licytacja, która partia jest silniejsza. To pokażą najbliższe wybory - notowania PiSu rosną, nie mam zatem powodu do szczególnego pesymizmu. Ale Polsce potrzeba zmiany głębszej niż tylko zmiana przywództwa państwowego - potrzeba budowy nowego państwa, potrzeba odsunięcia od władzy „twarzy SLD”, służb specjalnych, koncesjonowanych biznesmenów i zwykłych złodziei, potrzeba weryfikacji elit politycznych w imię „Prawdy i Sprawiedliwości”, potrzeba - jak mówiło wesoło SLD - normalności! Jeśli świdnickiemu SLD starczy odwagi to gotów jestem pozytywnie odpowiedzieć na wyzwanie w postaci publicznej dyskusji na temat przyszłości państwa polskiego, gdziekolwiek, nawet na terenie I LO w Świdniku. To naprawdę trudniejsze niż obrzucenie mnie określeniami w stylu „Naczelnego Talib Świdnika” w lokalnej prasie, czy też kolejnym wydaniu biuletynu SLD... To także trudniejsze od wszczynania na sesji sejmiku uchwał nieistniejącej już Rady Miejskiej poprzedniej kadencji.

Artur Sobota

Prawo i Sprawiedliwość

REPERTUAR KINA LOT

6-8 czerwca - Księga Dżungli 2 (film w pol. wersji jęz.). Prod. USA, b. o. godz. 17:00; Gangi Nowego Jorku. Wyk. L. DiCaprio, D. Day-Le. w. Prod. USA, od lat 15, godz. 19:15

9-11 czerwca - Kino nieczynne
12-15 czerwca - Johnny English. Wyk. R. Atkinson, N. Imbruglia. Prod. W. Bryl., od lat 15, godz. 17:00, 19:15

„Głos Świdnika” - Tygodnik PZL - Świdnik S.A. i Zarząd Miasta Świdnika.
naki. 2290 egz.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, ul. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10. Tel./Fax 468-74-54.

NSZZ Solidarność BIULETYN ZWIĄZKOWY WSK „PZL - ŚWIDNIK” GROT

Apel do członków NSZZ „Solidarność”

Kiedy 25 lat temu dotarła do nas wiadomość o powołaniu Kardynała Karola Wojtyły na następcę św. Piotra, niewielu z nas mogło marzyć o tym, by móc odwiedzić Go w Watykanie. Nikt też nie przeczuwał, że owoce pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II będą tak obfite i przerosną oczekiwanie najśmielszych optymistów.

NSZZ „Solidarność” ma szczególny powód do wdzięczności Ojcu Świętemu - bez Jego obecności na Piotrowym Tronie, bez Jego pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny nie byłoby ani „Solidarność”, ani wolnej Polski.

Jak możemy okazać naszą synowską miłość i wdzięczność?

Prezydium Komisji Krajowej postanowiło zorganizować już po raz czwarty wyjazd na modlitewne spotkanie „Solidarność” z Ojcem Świętym w Watykanie. Pragniemy, aby miało ono miejsce 11 listopada br. - w dniu Święta Niepodległości.

Zapraszamy do Stolicy Piotrowej każdego, komu tylko pozwolą na to czas i możliwości finansowe. Podejmijmy trud pielgrzymowania, aby ukochany przez nas Ojciec Święty mógł powtórzyć słowa skierowane do uczestników pierwszej pielgrzymki „Solidarność” w 1996 r. „Proszę Was, modłicie się razem ze mną, tu, w Wiecznym Mieście, u grobów Apostołów Piotra i Pawła i tam w Polsce, kiedy wrócicie z tej pielgrzymki. Modłmy się wspólnie za wszystkie sprawy naszej Ojczyzny: za ludzi pracy, za polskie rodziny, za wszystko, co Polskę stanowi.”

Niech nasza obecność u ukochanego przez nas Papieża będzie prezentem całej „Solidarność” w podzięk za ćwierć wieku posługiwania całemu Kościołowi Świętemu.

Przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”
Janusz Śniadek

Pielgrzymka „S” do Rzymu

W odpowiedzi na Apel Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Janusza Śniadka, z okazji 25 rocznicy pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” „PZL - Świdnik” S.A. organizuje dla członków „Solidarność” i członków ich rodzin pielgrzymkę do Rzymu w dniach od 7 XI do 14 XI 2003 r.

Kulminacyjnym punktem pielgrzymki będzie spotkanie z Ojcem Świętym podczas śródowej audiencji generalnej i planowane spotkanie 11 listopada w Dniu Odzyskania Niepodległości przez Polskę.

Trasa pielgrzymki: -CZECHY-AUSTRIA-WENECA-PADWA-FLORENCJA-RZYM-MONTE CASSINO-ASYŻ-SAN MARINO.

Cena pielgrzymki:
dla członka Związku - 500 zł.
dla członka rodziny - 1050 zł.
zaliczkę w kwocie 100 zł. należy wpłacić do 15 czerwca br.
pozostałą kwotę należy wpłacić do 30 września br.
Ilość miejsc ograniczona!

Szczegółowe informacje i zapisy w Sekretariacie Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” PZL - ŚWIDNIK S.A. tel. 66-56, 69-89 lub 751-35-31.

Program pielgrzymki do Włoch 07.XI-14.XI 2003 r. (8 dni)

07.XI / 08.XI

- wyjazd, tranzyt przez Czechy, Austrię.

08.XI

• zwiedzanie WENEJI: wycieczka statkiem po Canale Grande, plac i Bazylika św. Marka, pałac Dożów, dzwonnica, spacer uliczkami Wenecji, • zakwaterowanie, • zwiedzanie PADWY: Bazylika św. Justyna, Prato della Valle, Bazylika św. Antoniego, grobowiec Antenora, Uniwersytet, Palazzo della Ragione, • nocleg (Camping Fusina, pokoje 2 osobowe w przyczepach).

09.XI

• zwiedzanie FLORENCJI: kościół św. Krzyża (grobowce Michała Anioła, Machiavella, Rossiniego, Galileusza), Palazzo Bargello, Bazylika Santa Maria del Fiore, Baptysterium (słynne „Drzwi do Raju”), dzwonnica, spacer ulicami Florencji, Piazza della Signoria, Palazzo Vecchio, fontanna Neptuna, Galeria Uffizi, Most Złotników, • przejazd do Rzymu, obiadokolacja, nocleg.

10.XI

• śniadanie, • zwiedzanie RZYMU: Bazylika św. Jana i Święte Schody, Bazylika Santa Maria Maggiore, Koloseum, Forum Trajana, Forum Romanum, Ołtarz Ojczyzny, • spacer szlakiem najpiękniejszych placów i fontann (kościół Santa Maria Sopra Minvera-grobowiec św. Katarzyny Sienniejskiej, Panteon, Plac Novona (Fontanna Czterech Rzek), Fontanna di Trevi, Plac i Schody Hiszpańskie, • obiadokolacja, nocleg.

11.XI

• śniadanie, • udział w audiencji generalnej u Ojca Świętego, • dalsze zwiedzanie RZYMU: Bazylika św. Piotra, Bazylika św. Pawła za Murami, katakumby, • obiadokolacja, nocleg.

12.XI

• śniadanie, • przejazd na Monte Cassino, • MONTE CASSINO: zwiedzanie klasztoru Benedyktynów oraz wizyta na cmentarzu polskim, • przejazd do Asyżu, • zwiedzanie Bazyliki Santa Maria degli Angeli, • obiadokolacja, nocleg w Rivortorio di Assisi.

13.XI

• śniadanie, • zwiedzanie ASYŻU: Bazylika św. Franciszka, Bazylika św. Klary, • krótkie zwiedzanie SAN MARINO, zakupy w strefie wolnocłowej, • wyjazd do kraju.

14.XI

• powrót w godzinach popołudniowych.
Cena zawiera: • transport autokarem klasy LUX (klimatyzacja, wc, barek, video), • obsługę pilota, • ubezpieczenie NW i KL, • bilety: statek po Canale Grande, Koloseum, katakumby, • noclegi (1 nocleg w Wenecji, 3 noclegi w okolicach Rzymu, 1 nocleg w Asyżu), • wyżywienie (4 obiadokolacje, 4 śniadania)

Europejski przemysł lotniczy dokument Europejskiej Federacji Metalowców (część I)

4. Zastosowania do kosmosu

Satelity będą w dalszym ciągu odgrywać fundamentalną rolę w rozwoju społeczeństwa informatycznego, uzupełniając lub zastępując infrastrukturę nazemną. Ich dobrze znane zastosowanie w coraz bardziej skomplikowanych systemach obronnych i ich zastosowanie do systemów transportu cywilnego tylko to podkreślają. Zależność UE od systemów wojskowych USA i Rosji jest przedmiotem troski i byłoby działaniem krótkowzrocznym, gdyby nie planowano europejskiego postępu w dziedzinie technologii, która jest tak istotna z punktu widzenia badawczego i ekonomicznego. W tym względzie, Europejska Agencja Kosmiczna musi cieszyć się taką uwagą, na jaką zasługuje.

EMF wita z zadowoleniem ostatnią wiadomość ogłoszoną przez Komisję Europejską i Europejską Agencję Kosmiczną, aby przystąpić do programu Galileo.

Oprócz europejskiej wiedzy i doświadczenia na temat systemów informacji i nawigacji, również wyraznie rakiety są wyjątkowo ważne dla zapewnienia zdolności i niezależności Unii Europejskiej w dziedzinie przestrzeni powietrznej.

Europa ma silną kartę atutową w Programie Ariane V oraz optymalną infrastrukturę dla zapewnienia korzystnej długoterminowej pozycji na rynku wyrzutni kosmicznych, pomimo zwiększonej konkurencji i oczekiwanego spadku ilości satelitów, które mają się znaleźć na orbicie w najbliższej dekadzie.

Muszą zostać podjęte decyzje dla zabezpieczenia wymaganych inwestycji, które zapewnią przyszły i dalszy rozwój wyrzutni oraz szczególnie programu Ariane.

5. Bezpieczeństwo (po 11 września)

Podróże lotnicze są najbezpieczniejszym środkiem transportu. Na przestrzeni ostatnich 30 lat, ilość wypadków radykalnie zmniejszyła się, jed-

nakże zaufanie do podróży powietrznych drastycznie spadło po tragicznych wydarzeniach z 11 września.

Istnieje gwałtowna potrzeba, aby rządy i linie lotnicze podjęły działania na rzecz przywrócenia zaufania do podróży lotniczych. Tysiące stanowisk pracy zostało utraconych z dnia na dzień, wskutek wycofania zamówień linii lotniczych na nowe samoloty i zmiany programów produkcyjnych w fabrykach samolotów.

Europejski przemysł lotniczy wspiera utworzenie jednej instytucji Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Lotniczego (EASA). Urząd taki jest potrzebny, aby zapewnić stałą poprawę poziomu bezpieczeństwa lotniczego przez skoncentrowanie zasobów organizacji krajowych w jedną całość. Istnieje również potrzeba poprawy infrastruktury wspierającej porty lotnicze, dla zmaksymalizowania bezpieczeństwa, skrócenia czasu oczekiwania na lotniskach i czasu dojazdu do portów lotniczych. Jednakże, bezpieczeństwo i pewność transportu wymaga poniesienia kosztów, choć silna konkurencja panująca w tym sektorze zmusza producentów do ciągłego obniżania kosztów i zmuszania swoich podwykonawców do tego samego.

Ciągły nacisk na podniesienie wydajności zagraża negatywnym wpływem na procedury bezpieczeństwa i kontroli. Trzeba tu będzie więc dokonać trudnego wyboru i tylko kraje członkowskie i instytucje europejskie będą mogły wystąpić w roli arbitrow.

6. Środowisko naturalne

Wpływ lotnictwa na środowisko naturalne stanowił przedmiot coraz większej uwagi na przestrzeni ostatnich lat. Kolejnych pięć do dziesięciu lat będzie ważnym okresem w sformułowaniu lotniczej polityki ekologicznej na poziomie zarówno europejskim jak i międzynarodowym. Poczyniono znaczny postęp w rozwoju przyjaznych dla środowiska technologii, na przykład, zużycie benzyny przez samoloty zostało zredukowane o połowę na przestrzeni ostatnich 40 lat. Jednakże konieczne są dalsze wspólne wysiłki polityków i przemysłu dla uporania się z problemem ciągłego wzrostu podróży lotniczych. Aktywni ze świata przemysłu muszą być pro-aktywni, jeżeli chcą uniknąć zaskoczenia przez nowe wymagania ekologiczne i ująć je w swoich planach.

Dokończenie w następnym „Grocie”

XVI Walne Zebranie Delegatów Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność”

W dniu 23.05.2003 roku w Łęcznej odbyło się Walne Zebranie Delegatów Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność”.

Na Zebraniu NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. reprezentowali delegaci: Kaczan Mirosław, Karwowski Piotr, Krupa Andrzej, Pietruszewski Stanisław, Rak Krzysztof, Suski Aleksander, Zima Tadeusz oraz delegat z Zakładu Utrzymywania Ruchu Piasecki Artur. Gościem zaproszonym był Roman Kozak Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A.



List delegatów Walnego Zebrania Delegatów Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność” do papieża Jana Pawła II

Wasza Świątobliwość
Ojciec Święty Jan Paweł II

Zgromadzeni na XVI Walnym Zebraniu Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Środkowowschodniego członkowie Związku z okazji Twoich, Ojciec Święty osiemnastu lat, trzech Urodzin pragną przekazać w darze modlitwę za Twój Pontyfikat. Twoja obecność z nami od początku istnienia naszego Związku pomaga nam być wiernymi ideałom Sierpnia 1980.

Te szczególne majowe dni, kiedy tysiące naszych Rodaków udadzą się do Stolicy Piotrowej będą światłem wszystkich Polaków pragnących słuchać Twoich słów i iść szlakiem drogowców, które przez wszystkie lata pontyfikatu nam wytyczał.

Dla nas, ludzi „Solidarność” takimi drogowcami są postacie wielkich Polaków i patriotów: Błogosławionego Józefa Sebastiana Pelczara, który 18 maja 2003 roku wyniosł nas do ołtarze. Ci święci w tak trudnych dla Polski czasach służyli Bogu służąc ludziom opuszczonym, niepełnym i skazanym na marginesie życia.

W dzisiejszych czasach Nasza Ojczyzna potrzebuje tak właśnie rozumianej solidarności!

I taka solidarność jest dla nas zadaniem.

Delegaci XVI Walnego Zebrania Delegatów

NSZZ „Solidarność” Regionu Środkowowschodniego

Łęczna, 23.05.2003 r.

Jednym z pierwszych punktów przyjętego porządku obrad było wystąpienie Janusza Śniadka Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Wystąpienie to poświęcone było trzem tematom:

- zmianom w organizacji pracy we wszystkich strukturach Komisji Krajowej, mającej na celu poprawę skuteczności jej działania,

- prace nad poprawą wizerunku Związku jak również odzyskiwanie zaufania. Wprawdzie zdaniem Przewodniczącego po ostatnich manifestacjach w Warszawie w obronie miejsc pracy, Związek odnotował wzrost zaufania społecznego, ale czeka nas wszystkich jeszcze długa droga do odbudowy tego zaufania.

- referendum w sprawie przystąpienia Polski do struktury Unii Europejskiej.

Janusz Śniadek przypomniał stanowisko Komisji Krajowej, w którym wzywa się wszystkich członków i sympatyków Związku do wzięcia udziału w referendum, nie wskazując jednoznacznie jak należy się zachować w tym głosowaniu. Przewodniczący Komisji Krajowej stwierdził, że głosując będzie kierował się intuicją i zdobytą wiedzą na ten temat oraz wypowiedziami uznanych autorytetów. Jednak rzeczą najbardziej istotną na którą chce zwrócić uwagę jest to, aby nie przenosić podziałów wynikających z głosowania w referendum.

W czasie jednej z przerw odbyło się spotkanie Janusza Śniadka z Przewodniczącym KM NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. Romanem Kozakiem. W trakcie rozmowy Przewodniczący KK został zaproszony do złożenia wizyty w Świdniku. Zaproszenie przyjęto z zadowoleniem a termin wizyty zostanie ustalony w późniejszym czasie.

Dalszym punktem zebrania było przedstawienie przez Przewodniczącego Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność” Mariana Króla sprawozdania z działalności Zarządu Regionu za 2002 rok. Po dyskusji, czasami bardzo burzliwej delegaci w głosowaniu przyjęli Sprawozdanie Zarządu Regionu i Komisji Rewizyjnej. W ostatnim punkcie zebrania po dyskusji i głosowaniu delegaci przyjęli uchwały i stanowiska XVI Walnego Zebrania Delegatów Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność”.

GŁOS

powiatowy

Z obrad Rady Powiatu

27 maja, odbyła się VII sesja Rady Powiatu. Informacje o działaniach zarządu pomiędzy sesjami przedstawił starosta Mirosław Król. Poinformował radnych o podjęciu uchwały o powierzeniu pełnienia obowiązków dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Krzesimowie Witoldowi Michalcukowi, który funkcję tę będzie pełnił do czasu powołania dyrektora w drodze konkursu. Podjęto uchwałę o przedłużeniu na okres 5 lat pełnienia stanowiska dyrektora Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej Barbarze Kryzstofik i dyrektora Zespołu Szkół w Piaskach Tadeuszowi Bednarczykowi. Wyrażono zgodę na rozpoczęcie budowy łącznika dydaktycznego, modernizację sanitariatów i przebudowę przyłącza sanitarnego w Zespole Szkół w Piaskach. Podczas spotkania z kierownikiem Powiatowego Urzędu Pracy, zapoznano się z aktualną sytuacją na rynku pracy. Z okazji zbliżającego się jubileuszu XXX-lecia Państwowej Szkoły Muzycznej zarząd postanowił dofinansować wydanie pamiątkowego folderu oraz poprzeć koncepcję budowy nowego budynku szkoły. Ze względu na duży zakres prac remontowych i brak środków odmówiono Towarzystwu Przyjaciół Gardzieniec dofinansowania remontu małej oficyny. Zarząd wyraził zgodę na udostępnienie Towarzystwu Przyjaciół Gardzieniec, na prowadzenie działalności, sali w budynku internatu.

Informacje na temat przekształceń w służbie zdrowia i sytuacji w oddziale lubelskim Narodowego Funduszu Zdrowia, przedstawiła zastępca dyrektora NFZ w Lublinie Bożenna Zasada. Omawiając aktualną sytuację służby zdrowia, podkreśliła znaczenie przeprowadzonych w Świdniku i powiecie świdnickim zmian. Rozpoczęta kilka lat temu restrukturyzacja daje dzisiaj wymierne efekty. Kondycja świdnickiego szpitala, który nie wpadł w pułapkę

zadużeń i systematycznie podnosi standard świadczonych usług, daje szansę na utrzymanie go w krajowej sieci szpitali. Dyrektor B. Zasada odpowiadała też na pytania radnych. Większość pytań dotyczyła dostępności do lekarzy specjalistów. Tylko zwiększenie ilości kontraktowanych usług medycznych może zmniejszyć okres oczekiwania na wizytę do specjalisty. Z wypowiedzi pani dyrektor wynikało jasno, że w tym roku żadnych istotnych zmian nie należy się spodziewać.

Radni wysłuchali informacji Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska i oceny kontroli, jakie zostały przeprowadzone w powiecie w okresie od 2001 do końca kwietnia 2003 roku. Kontrole przeprowadzone w 49 zakładach dotyczyły hasła, pomiaru zanieczyszczeń emitowanych do powietrza, badania jakości ścieków i gospodarki odpadami. Przyjęto też informacje o wykorzystaniu Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Informacje o stanie bezpieczeństwa sanitarnego powiatu za 2002 rok, przedstawił dyrektor Powiatowej Inspekcji Sanitarnej w Świdniku Jan Nowicki.

Radni po raz drugi przyjęli uchwałę dotyczącą przynależności gminy Fajslawice do naszego powiatu. W konsultacjach przeprowadzonych w powiecie zebrano 2502 podpisów. W gminie Fajslawice 596 podpisów, z tego 572 osoby opowiedziały się za przynależnością do powiatu świdnickiego.

W sesji uczestniczyli pracownicy firmy pana Surlisa, którzy domagali się poparcia radnych w sporze z mieszkańcami skarżącymi się na uciążliwość firmy i domagającymi

się likwidacji zakładu. Sprawa jest skomplikowana, powiedział w dyskusji radny K. Szczotka, ponieważ trzeba brać pod uwagę dobro obu stron. Z wypowiedzi przewodniczącego komisji rewizyjnej wynikało, że firma otrzymała zgodę na prowadzenie działalności, ale nie na terenie, na którym działa. Sprawa będzie miała finał w sądzie. Radni nie podjęli żadnego stanowiska.

iw

Podziękowania za pracę

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu, listy gratulacyjne z okazji 50-lecia Zespołu Tańca Ludowego UMCS, wręczono osobom zasłużonym dla zespołu i pracującym na rzecz powiatu świdnickiego. Starosta Mirosław Król dyktował z podziękowaniami wręczył Beacie i Lechowi Leszczyńskim, prowadzącym Dziecięcy Zespół Tańca Ludowego Szkoły Podstawowej nr 7. Dziecięcy zespół, którego państwo Leszczyńscy są założycielami powstał w 1984 roku w Szkole Podstawowej nr 1 i na stałe wpisał się już w życie kulturalne miasta. Dziś trudno wyobrazić sobie uroczystości bez jego udziału, jest też naszą wspólną wizytówką. Występując na wielu zagranicznych scenach stał się najlepszym męcenasem regionu a przede wszystkim naszego miasta i powiatu. Listy gratulacyjne wręczono również: Magdalenie Bochniak, Krzysztofowi Bociorowi, Katarzynie Klimke, Sebastianowi Kruczkowi, Pawłowi Makuchowi, Pawłowi Pecyńskiemu, Kindze Pidek, Justynie Skórek, Damianowi Swedo, Katarzynie Zamlynnej i Maciejowi Gęcy, osobom związanym z zespołem.



Fot. Stanisław Socha

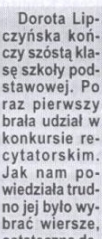
Uczniowie recytują wiersze Anny Kamieńskiej i ks. Jana Twardowskiego

Świdniczanki najlepsze

Dorota Lipczyńska (Szkoła Podstawowa nr 7) i Aleksandra Waleniak (Gimnazjum nr 3) okazały się najlepszymi interpretatorkami wierszy Anny Kamieńskiej i księdza Jana Twardowskiego. Obydwie świdniczanki wzięły udział w Powiatowym Konkursie Recytatorskim, który odbył się 28 maja w naszym mieście. Po szkolnych eliminacjach, w finale konkursu, wzięło udział 16 uczniów z gimnazjów i szkół podstawowych w Strzynie, Rybczewicach, Woli Piaseckiej, Gardzienicach, Bystrzejowicach, Melgwi i Świdniku. Uczestnicy recytowali po jednym wierszu Anny Kamieńskiej i księdza Jana Twardowskiego. Najchętniej interpretowanym utworem był wiersz „Różne samotności” właśnie ks. Twardowskiego. Zdaniem jury oceniającego dobór repertuaru, interpretacji i ogólne wrażenie artystyczne, najlepszymi recytatorkami okazały się świdniczanki.

Gospodarzem konkursu była Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna, której patronką jest Anna Kamieńska.

dan, fot. Anna Konopka



Dorota Lipczyńska kończy szóstą klasę szkoły podstawowej. Po raz pierwszy brała udział w konkursie recytatorskim. Jak nam powiedziała trudno jej było wybrać wiersze, ostateczna decyzja okazała się słuszną, co potwierdził werdykt jury. O konkursie dowiedziała się od pani ze szkolnej biblioteki, gdzie czytuje młodszy kolegom bajki. Po wakacjach chciałaby rozpocząć naukę w jednym z lubelskich gimnazjów. W szkole najbardziej lubi przedmioty humanistyczne, szczególnie język polski i historię. Dorota bardzo lubi czytać. Jej ulubioną lekturą są książki opisujące życie Ani z Zielonego Wzgórza.



Aleksandra Waleniak jest uczennicą III klasy gimnazjum. Wcześniej brała udział w konkursach poezji religijnej i olimpiadach przedmiotowych. Lubi poezję, czyta ją, a do recytacji wybiera utwory zawierające bliższe jej treści. Ostatnim odkryciem Oli są utwory Edwarda Stachury. Szczególnie upodobała sobie wiersz „Ona sobie tego nie życzy”. Od trzech lat Ola pracuje pod opieką swojej polonistki i wychowawczyni Marii Gąsńskiej, a jej najbliższe plany to nauka w II LO w Świdniku. Ma nadzieję, że będzie tam mogła rozwijać swoje literackie zainteresowania.

Krzczonowski Park Krajobrazowy Zapraszamy na wycieczkę

Krzczonowski Park Krajobrazowy utworzony został 26 lutego 1990 r. i zajmuje powierzchnię 12 420 ha. Jest ósmym co do wielkości z 17 parków województwa lubelskiego. Znajduje się w centralnej części Wysokości Gielczewskiej, na terenie trzech gmin: Krzczonów, Rybczewice, Jabłonna. Krzczonowski Park Krajobrazowy posiada najbardziej charakterystyczny krajobraz dla Wyżyny Lubelskiej. Większość obszarów leśnych ok. 70% należy do Nadleśnictwa Świdnik.

Krzczonowski Park Krajobrazowy charakteryzuje się urozmaiconą rzeźbą terenu. Porozcinany jest licznymi głębokimi dolinami rzeczynnymi o stromych zboczach. Znajduje się tutaj 45 źródeł, spośród których cztery: w Krzczonowie, Borczynie, Walentynowie i Piotrkówku w 1996 roku uznane zostały za pomniki przyrody. Trzy największe źródła znajdują się w Strzynie i w Sobieskiej Woli. Duża ilość i wydajność źródeł decyduje o czystości wód w rzekach Krzczonowskiego Parku Krajobrazowego: Gielczy, Radomirce i Olszance.

Występuje tutaj wiele dolin denudacyjnych, wąwozów lessowych oraz zgromadzenie kilkunastu ostańców denudacyjnych okresu polodowcowego. Zbudowane są z piaskowców o twardym lepiszczu krzemionkowym i wy-

niesione w formie wzgórz. Piaskowce krzemionkowe z rejonu Krzczonowa wykorzystywane były do wyrobu kół myślników i żaren. Najwyższym wzniesieniem parku jest Boży Dar - 306 m n.p.m., zaś najpiękniejszy krajobraz możemy podziwiać ze wzgórza Szabłowa Góra 285 m. n.p.m. Niezwykle ciekawe wąwozy znajdują się w okolicach Pilaszkiwicz i Rybczewic. Ich długość osiąga blisko 1 km, a głębokość do 15 m.

Krzczonowski Park Krajobrazowy cechuje duża różnorodność szaty roślinnej. Występują tu olsy, łęgi, lasy dębowo-grabowe, bory mieszane, zarośla i murawy kserotomiczne oraz różnorodność wodna. W parku znajduje się 64 rzadkich gatunków, w tym 47 chronionych. Lasy Krzczonowskiego Parku zachowały fragmenty dawnych

puszczy Wyżyny Lubelskiej. Około 30% powierzchni leśnych parku stanowi starodrzew (powyżej 60 lat). Największymi i najcenniejszymi kompleksami leśnego parku są Las Chmielowski i Las Królewski.

W Lesie Chmielowskim utworzono dwa rezerwaty: Chmiel i Olszanka. Las Królewski jest największym rezerwatem Krzczonowskiego Parku Krajobrazowego. Występują tutaj zawilce wielokwiatowe, turzycze niskie, powojniki proste, pajęcznice galgiste. W rezerwacie obok „Śmierdzącego Źródła” znajduje się stanowisko bardzo rzadkiej w Polsce sieszyńianki wiosennej.

W Kolonii Żuków w 1996 roku został utworzony zespół przyrodniczo-krajobrazowy „Kamienna Góra”. Tutaj na odkrytych skałach wapiennych znaleźć możemy rzadki minerał lubinit, który jest igielkową odmianą kalcytu występującą w postaci białej piłni. Wyksztaliły się również murawy kserotomiczne, stanowiące barwny akcent krajobrazowy.

Malgorzata Baraniak

Kalendarium

Starosta powiatu Mirosław Król

- 5 maja spotkał się z Marszałkiem Województwa w sprawie rozbudowy lotniska w Świdniku.
- 8 maja przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego odwiedzili Świdnik i zwiędzili lotnisko. Podczas spotkania rozmawiano o udziale w rozbudowie Urzędu Marszałkowskiego.
- 11 maja Starosta uczestniczył w Urzędzie Wojewódzkim w pracach związanych z wizytą prezydenta RP w Rybczewicach z okazji „Święta kwitnących sadów”
- 12 maja starosta odwiedził Gardzieniec i na miejscu zaznajomił się ze stanem technicznym pałacu oraz problemami z nim związanymi.
- 13 maja odbyło się spotkanie z przewodnikami na temat usprawnienia komunikacji powiatowej.
- 17 maja odbył się I Powiatowy Rajd Pieszy na trasie Świdnik-Minkowice-Melgiew-Krzesimów. Rajd odbył się pod patronatem starosty.
- 19 maja wizyta w szpitalu na oddziale ginekologicznym. Starosta zapoznał się z aktualną sytuacją i problemami oddziału.
- 20 maja odbyło się spotkanie z wójtem Melgwi. Rozmowy dotyczyły wspólnych inwestycji.
- 21 maja udział w obchodach „Dnia Bibliotekarza”
- 23 maja spotkanie z wójtami i burmistrzami naszego powiatu oraz udział w obchodach „Dnia Strażaka”.

Tradycyjnie, w dniach 31 maja - 1 czerwca, odbyły się Dni Piask, w tym roku połączone z Eurofestywnem. Dwudniowa impreza przybrała formę wielkiej, ostatniej tegorocznej majówki. Pomiędzy poszczególne punkty bogatego programu rozrywkowego wplecione były poważne tematy związane z referendum akcesyjnym i integracją Polski z Unią Europejską.

Organizatorami imprezy byli: Urząd Miasta i Gminy w Piaskach, Gminny Ośrodek Informacji Europejskiej w Piaskach i Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Piaskach. Honorowy patronat nad piasecką imprezą objął Wojewoda Lubelski Andrzej Kurowski.

W sobotę 31 maja o godz. 11 odbyło się uroczyste otwarcie obchodów Dni Piask. Gościem otwarcia była Karolina Michalczyk srebrna medalistka ostatnich Mistrzostw Europy, dwukrotna Medalistka Mistrzostw Polski juniorek w boksie, z trenerem p. Władysławem Maciejewskim.

W ramach bloku sportowego, już po raz siódmy, odbyły się biegi przełajowe rozgrywane w czterech kategoriach:

-w kategorii dziewcząt ze szkoły podstawowej pierwsze miejsca zajęły: 1. Królik Ola 2. Dudniak Agnieszka 3. Charytanowicz Ola;

-w kategorii chłopców ze szkoły podstawowej na pierwszych pozycjach przybiegli: 1. Hutnik Łukasz 2. Szpakowski Mariusz 3. Pendel Marcin i Przygodziński Paweł

-w kategorii dziewcząt z gimnazjum po laury sięgnęły: 1. Żadniak Ewelina 2. Ulanicka Żaneta 3. Tkaczyk Monika z Gimnazjum w Piaskach 4. Baran Małgorzata 5. Dziachan Katarzyna 6. Samborska Agnieszka z Gimnazjum w Bystrzejowicach

-w kategorii chłopców z gimnazjum zwyciężyli: 1. Choma Dominik 2. Pawlak Paweł i Widziński Ernest 3. Śic Łukasz 4. Kuchalski Piotr.

Kolejnym punktem bloku sportowego były przełajowe wyścigi rowerowe, w których najlepsi okazali się:

-w kategorii chłopców najlepsze czasy osiągnęli: 1. Widziński Ernest 2. Futa Adrian 3. Pawlak Paweł. Najmłodszym uczestnikiem wyścigu był 10-letni Michał Mitrus;

-w kategorii dziewcząt pierwsze miejsca zdobyły: 1. Mitrus Beata 2. Charytanowicz Ola, Małgorzata Terlecka.

W obydwu imprezach pamiątkowe medale wręczył przewodniczący Rady Miasta i Gminy Piaski. Na boisku przy szkole w Piaskach przez cały czas dużo się działo. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Miłośnicy sportu mogli kibicować meczom piłki nożnej i piłki siatkowej, czy podziwiać pokazy taekwondo w wykonaniu miejscowej młodzieży. Pozostali mogli w tym samym czasie podziwiać na scenie prezentacje artystyczne przygotowane pod czujnym okiem wychowawców przez dzieci ze szkoły podstawowej w Piaskach.

Odbył się też organizowany pod patronatem Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego GAM-BIT - konkurs o bezpieczeństwie ruchu drogowego.

Około 16-stej rozpoczął się występ Zespołu Tańca Nowoczesnego i Tańca Towarzyskiego, a bezpośrednio po tym występ koncertowa Orkiestra Strażacka z Piask pod kierownictwem pana Bogdana Dysia na zmianę z Zespołem Ludowym, działającym przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Piaskach.

Ostatnim punktem, który zgromadził największą liczbę zainteresowanych i trwał do późnych godzin nocnych, sobotniej części obchodów Dni Piask była zabawa tańeczna na wolnym powietrzu z

udziałem zespołu TOP SECRET. Ok 22.30 podczas zabawy tanecznej niebo rozświetlił pokaz sztucznych ogni.

W niedzielę imprezę rozpoczęło „Święto Flag” - parada europejska, która przeszła przez centrum miasta. Było to oficjalne otwarcie EUROFESTYNU. Jednak już od godzin przedpołudniowych na boisku trwały: otwarty turniej piłki nożnej „Dni Piask 2003” i otwarty turniej trójek siatkarskich.

Burmistrz Piask Ryszard Siczek powitał przybyłych gości, wśród których znaleźli się: Wojewoda Lubelski p. Andrzej Kurowski z małżonką, członkowie Zarządu Powiatu na czele ze starostą świdnickim, dyrektorzy wydziałów w Urzędzie Wojewódzkim, przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie, ksiądz dziekan Piotr Stańczak, Komendant Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w

Policji w Świdniku i wielu innych przedstawicieli urzędów, partii i organizacji z terenu gminy, powiatu i województwa

Po powitaniu gości, głos zabrał Wojewoda Lubelski pan Andrzej Kurowski. W swoim wystąpieniu szczególną uwagę zwrócił na szansę jakie niesie za sobą integracja Polski z Unią Europejską oraz namawiał zgromadzonych na Eurofestywnie mieszkańców Piask do wzięcia udziału w referendum i opowiedzenia się za wstąpieniem Polski do struktury unijnych.

Po wystąpieniu wojewody odbył się Międzygimnazjalny Konkurs wiedzy o Unii Europejskiej przygotowany przez Gminny Ośrodek Informacji Europejskiej. W konkursie udział wzięły dwa gimnazja: z Piask i Bystrzejowic. Z pozoru trudne pytania nie stanowiły większej trudności dla uczestników konkursu. Minimalną przewagą punktów zwyciężyło Gimnazjum z Bystrzejowic.

Odbyła się również Debata o Unii Europejskiej, którą poprowadził eksperci z Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana pod przewodnictwem pani Róży Thun i go-

zarówno euroentuzjaści, eurosceptycy, eurorealiści, jak i ci, którzy jeszcze nie podjęli decyzji jak będą głosować podczas unijnego referendum. Mimo różnicy zdań i używania różnych argumentów, co do jednego wszyscy byli zgodni, a mianowicie do tego, że najważniejsze jest by wziąć udział w referendum i zagłosować zgodnie ze swoim sumieniem. Eksperti wraz z wojewodą odpowiadając na liczne pytania zgromadzonych mieszkańców gminy Piaski, próbowali rozwiązać wątpliwości jeszcze niezdeterminowanych i przekonać ich do opowiedzenia się za integracją.

nie piany, w których dzieciaki szalały bez końca.

I w tym dniu, jak i w poprzednim, najwięcej osób zebrało się na wieczornej części programu. Główną gwiazdą wieczoru był zespół GOLDEN LIFE. Po koncercie odbyła się zabawa tańeczna, która trwała do późnych godzin nocnych.

Obchodom Dni Piask towarzyszyły: stoiska z materiałami informacyjno-promocyjnymi na temat Unii Europejskiej, wystawa prac plastycznych młodzieży szkolnej nt. Unii Europejskiej, wystawa fotografii „Meandry Giełczewki” Ekologicznego Klubu UNESCO w Piaskach, wystawa prac Zespołu Plastycznego M-GCK „Piaski i okolice w 10 rocznicę odzyskania praw miejskich.”

Tomasz Banach,
fot. Sławomir Socha

DNI PIASK 2003



-Jest wielu wątpliwych, pytają - czy damy radę? Ja zakładam, że musimy wierzyć we własne możliwości. Nie jesteśmy ani gorsi, ani mniej kreatywni od Irlandczyków, Greków, Hiszpanów czy Portugalczków. Im się udało - tak przekonamy do udziału w referendum unijnym Andrzej Kurowski, wojewoda lubelski.

Lublinie, Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Świdniku, Komendant Powiatowy

racym zaangażowaniu wojewody.

Debata miała dość burzliwy charakter, gdyż zgromadzili się na niej



Drużyna gimnazjalistów z Piask wykazała się gruntowną wiedzą na temat Unii Europejskiej. Przegrała jednak z reprezentantami Bystrzejowic różnicą zaledwie jednego punktu.

Dla nie zainteresowanych debatą i kwestią wstąpienia do Unii Europejskiej na boisku nadal trwał bogaty blok artystyczny, którego różnorodność usatysfakcjonowała nawet najbardziej wymagających. Na scenie można było zobaczyć, m.in. występ kapeli podwórkowej i zespołu Helicopters Brass Orchestra ze Świdnika. Dla dzieci największą chyba atrakcją były pokazy strażackie i puszczane co pewien czas przez strażaków strumie-

Rozmowa z Beata Chmiel i Magdaleną Specjał, przedstawicielkami Gminnego Ośrodka Informacji Europejskiej w Piaskach, współorganizatorkami Międzygimnazjalnego Konkursu Wiedzy o Unii Europejskiej

Jesteśmy optymistkami

• Jaki charakter miał przygotowany przez Panie konkurs?

- Był to test połączony z działaniami plastycznymi. W konkursie wzięły udział dwie szkoły - Gimnazjum nr 1 w Piaskach oraz Gimnazjum nr 2 w Bystrzejowicach. Różnicą zaledwie jednego punktu wygrała bystrzejowicka „Dwójka”. Jednak obydwie drużyny otrzymały cenne nagrody książkowe, między innymi Encyklopedie o państwach oraz Encyklopedie Powszechne PWN.

• Czy konkursowe pytania były trudne?

- Sądziłyśmy, że są dostosowane do poziomu wiedzy młodzieży. Dziś okazało się, że uczniowie są bardzo dobrze przygotowani. To zasługa nauczycieli i wychowawców. Wiedzą jak umiejętnie zachęcić uczniów do pracy w szkolnych klubach europejskich i przekazać niezbędną wiedzę o krajach Unii. Z naszych obserwacji wynika, że dzieci i młodzież chętnie uczestniczą w takich imprezach. Najlepszym przykładem było dziś „Święto flag” - parada europejska w centrum Piask. Udział w niej wzięli przede wszystkim najmłodsi mieszkańcy naszego miasta.

• A jak do spraw zjednoczenia podchodzą dorośli mieszkańcy Piask?

- Im teraz nie jest obojętny ten proces. Przychodzą do naszego ośrodka i pytają o wiele spraw, między innymi o przyszłość polskiego rolnictwa w Unii, o możliwości rozwoju agroturystyki w regionie piaseckim, o różne programy pomocowe. Znakomicie układa się nam współpraca ze szkołami.

• Czy można dziś pokusić się o prognozy, jak mieszkańcy Piask zadecydują o ewentualnym przystąpieniu naszego kraju do Unii?

- Jesteśmy optymistkami i myślimy, że więcej głosów będzie na tak. Ważna jest frekwencja. Mamy nadzieję, że dzięki dzisiejszemu Eurofestywnowi i gorącym zachętom wojewody Kurowskiego, społeczność Piask zmobilizuje się i za tydzień w referendum powie TAK swej pomyślnej przyszłości.

Dziękuję za rozmowę.

Rozm (sls)

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYZCHODNI ZDROWIA „LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy **całkowicie bezpłatną** opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Lubelskiej i Branżowej Kasie Chorych.

Warunkiem objęcia bezpłatną opieką przez Praktykę Lekarza Rodzinnego jest złożenie zaświadczenia o rezygnacji w poprzedniej przychodni i wypełnienie na miejscu deklaracji objęcia opieką.

Zapraszamy również do poradni okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej, udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Lubelskiej Kasie Chorych - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Nie jest wymagane skierowanie do okulisty i ginekologa. Badania laboratoryjne dla osób ze skierowaniem od naszego lekarza rodzinnego lub specjalisty są bezpłatne.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów:

751-25-41 lub 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja.

R-14

Przychodnia Zdrowia „LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia badań profilaktycznych pracowników i kierowców (wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub posiadających pozwolenie na broń
Opłatność uzależniona od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska, a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 751-25-41 lub 751-20-61, wew. 55-81.

R-84

Elektrociepłownia „Giga” Sp. z o.o. ogłasza ponownie przetarg nieograniczony ofertowy na:

1. Samochód dostawczy Ford Transit 2,5D rok prod. 1993 przebieg: 260 000 km, cena wywoławcza w drugim przetargu obniżona o 50 % i wynosi: 7000 PLN.

Oferty należy składać w zamkniętej kopercie w siedzibie firmy do dnia 25 czerwca 2003 do godziny 11.30. Otwarcie ofert nastąpi dnia 25 czerwca 2003 o godz. 12.00. Oferty poniżej ceny wywoławczej nie będą rozpatrywane. Przedmiot przetargu można oglądać w siedzibie Spółki od dnia 09.06.2003 w godzinach 8.00-14.00.

Oferta powinna zawierać:

- nazwisko i imię (nazwę) oferenta
- adres zamieszkania
- ofertę ceny

- oświadczenie, że stan techniczny towaru jest znany i że oferent zapoznał się z zasadami przetargu i akceptuje jego warunki.

Elektrociepłownia „Giga” Sp. z o.o. zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podawania przyczyn, a także prawo do dodatkowych negocjacji w przypadku złożenia równorzędnych ofert.

Adres: 21-045 Świdnik, ul. Żwirki i Wigury 1, tel. 751-36-11, 751-46-11.

Punkt Informacyjny dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin

Czynny: wtorek 17.30-19.30

czwartek 10.00-12.00

**Miejskie Centrum Profilaktyki,
ul. Mickiewicza 5, Świdnik**

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych
Przygotowywanie potraw na zamówienie

w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26 i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00

**Tanie abonamenty obiadowe - 3,50 zł/obiad
SP 2, SP 3, SP 7**

R-23

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

.....

.....

Imię i nazwisko

Adres

Komputerowe przepisywanie tekstów. Tel. 468-50-18, 0 603 501-730.

B-1160

Sprzedam działkę budowlaną, pow. 0,38 ha, Franciszków. Tel. 751-49-23.

B-1161

Sprzedam agregat prądowłóczy „Honda” 220 Volt, 3,10 kW. Świdnik. Tel. 468-71-68.

B-1162

Sprzedam drewnianą altankę. Świdnik. Tel. 0 602 857-040.

B-1163

Sprzedam działkę budowlaną 16,4a, Franciszków, ul. Szeroka. Tel. 467-01-09, po godz. 16.00.

B-1164

Sprzedam działkę budowlano-rolną 0,76 ha, uzbrojona, możliwość podziału, Franciszków. Tel. 468-16-33.

B-1165

Franciszków-sprzedam dom, garaż, 1,48 h. Gaz, światło, woda. Tel. 468-34-46.

B-1166

Sprzedam działki budowlane 11 i 17a w Nowym Krępcu. Tel. 468-78-66, po godz. 19.00.

B-1167

Wynajmę lokal o pow. 20 mkw na działalność w centrum Świdnika (ul. Niepodległości). Tel. 751-29-65.

B-1168

Sprzedam stragan handlowy. Tel. 469-22-38, po godz. 18.00.

B-1169

W Warszawie-kawalerka 20 mkw, sprzedam, wynajmę lub zamienię na Świdnik. Tel. 751-26-40.

B-1170

Sprzedam mieszkanie 1 pokojowe, 32 mkw, 3/4 w centrum Świdnika, cena 59 tys. zł. Tel. 468-05-80.

B-1171

Wydzierżawię 200 mkw pod działalność gospodarczą, wszystkie media. Franciszków, ul. Przemysłowa 2. Tel. 0607-590-161, 468-52-44.

B-1172

Historia-przygotowanie do matury i egzaminów wstępnych na studia. Tel. 751-25-57.

B-1173

Kobieta-podejmie każdy rodzaj pracy. Tel. 468-77-96, 0609-204-055.

B-1174

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie, 70 mkw, cena 85.000 zł. Tel. 751-71-47.

B-1175

Zamienię mieszkanie własnościowe, 40 mkw, na większe. Tel. 468-42-22.

B-1176

Sprzedam suknię ślubną kupioną w Hiszpanii, 2-częściowa, kolor ecru, z trenem. Tel. 468-50-76.

B-1177

Sprzedam wieżę Schneider, 4 segmenty+2 kolumny, cena do uzgodnienia. Tel. 468-07-08, 0504-267-745.

B-1178

Mieszkanie 54 mkw, 3 pokoje, I piętro, sprzedam lub zamienię na mniejsze. Tel. 468-54-95.

B-1179

Sprzedam eternit falisty w dobrym stanie, rozbiórki, cena do uzgodnienia. Tel. 468-84-29.

B-1180

Matematyka-korepetycje. Liceum, gimnazjum. Tel. 751-78-47.

B-1181

Sprzedam mieszkanie 48,20 mkw, 2 pokoje, II piętro, osiedle Wschód. Tel. 751-61-36, 0604-857-912.

B-1182

Poprowadzę dom lub zaopiekuję się starszą osobą. Tel. 751-73-76, w godz. 16.30-20.00.

B-1183

Kożuch męski, prawie nowy, sprzedam bardzo tanio. Tel. 751-21-59.

B-1184

Sprzedam: umywalkę, nogę, baterię, stan bardzo dobry, cena 150 zł. Tel. 468-11-92.

B-1185

Przyczepa kemping, dwuosobowa z wyposażeniem, niemiecka typu „Lord”, c. 4900 zł. Tel. 721-72-56.

B-1186

Sprzedam działkę pracowniczą z ładną, dużą altanką. Tel. 0604-564-367.

B-1187

Sprzedam mieszkanie 39,49 mkw, 4/4, własnościowe, centrum. Tel. 468-64-01.

B-1188

Sprzedam działkę rekreacyjną, 18a, cena 700 zł za ar, przy ul. Prostej. Tel. 721-71-50.

B-1189

Sprzedam rower, stan b. dobry, bagażnik, oświetlenia, cena 70 zł. Tel. 751-29-86, wieczorem.

B-1190

Sprzedam do Poloneza nową cewkę zapłonową-40 zł, aparat zapłonowy-70 zł. Tel. 751-29-86.

B-1191

Mieszkanie do wynajęcia, pokój z kuchnią, centrum Świdnika. Tel. (022) 663-57-17.

B-1192

Matematyka-korepetycje, nauczyciel, pełny zakres, egzaminy, poprawki, Adamów. Tel. 723-54-19.

B-1193

Wynajmę mieszkanie, pokój z kuchnią, duże, 400 zł+liczniki. Tel. 468-63-06.

B-1194

Zespół muzyczny, nie tani, ale solidny. Tel. 751-41-23, 0609-204-055.

D-53

Biurowie rachunkowe, licencja, księgi, VAT, ZUS. Tel. 0692-276-663, 468-33-76, po godz. 16.00

D-15

Ocieplanie budynków, referencje. Tel. 468-30-17.

D-16

Filmowanie. Tel. 468-79-83

D-13

Garaże, 1000 zł. Tel. 469-21-21.

D-2

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go powyżej) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Gabinet Stomatologiczny

lek. Marzena Szymańska

ul. Kruczkowskiego 6/A

wt., pt. 14.00-19.00

tel. 468-94-83

**leczenie zachowawcze,
protetyczne, chirurgiczne.**

Sprzedam sokowirówkę nową 120 zł, narzutę welnianą nową, zieloną-110 zł. Tel. 468-63-06.

B-1195

Lóżecko dziecięce rozkładane w tapczanik, cena 100 zł. Tel. 468-44-46.

B-1196

Suknię ślubną-gorset, spódnica podpinana bordowymi różyczkami, rozm.38. Tel. 468-51-18.

B-1197

Sprzedam szafkę kuchenną-80, stojącą lub wiszącą, kolor sosny, c. 40 zł. Tel. 468-24-06.

B-1198

Sprzedam książki techniczne, 3 tomy po 10 zł/tom: „Konstrukcja maszyn”, „Ćwiczenia konstrukcyjne”. Tel. 468-24-06.

B-1199

Sprzedam lub zamienię duży dom na mieszkanie własnościowe w nowym budownictwie. Tel. 468-03-61, 0606-261-656.

B-1200

Sprzedam zagospodarowaną działkę, 900 m, nad jeziorem Uściwierz. Tel. 751-61-55, 751-45-65.

B-1201

Matematyka-korepetycje w pełnym zakresie, solidnie i bezstresowo. Tel. 468-61-84, 0501-233-216.

B-1202

Niemiecki-korepetycje, nauka języka, tłumaczenia-pełny zakres, solidnie. Tel. 468-30-08, 0504-073-765.

B-1203

Lokal, parter, 40 mkw, wszystkie media, 700 zł+VAT. Tel. 751-68-00.

B-1204

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie, 59 mkw, II piętro, os. Lotnicze. Tel. 751-41-51, 0604-542-814.

B-1205

Kupię 100 szt. sztachet drewnianych długości 120 cm. Tel. 751-69-82.

B-1206

Sprzedam działkę w Świdniku, 510 mkw, z rozpoczętą budową domu bliźniaka. Tel. 468-88-47.

B-1207

Sprzedam dom piętrowy podpiwniczony z dobudowanym garażem i werandą. Tel. 468-27-57.

B-1208

Sprzedam motocykl trójkołowy z przyczepą i opryskiwaczem do pracy w ogrodnictwie. Tel. 468-29-21.

B-1209

Sprzedam deski podłogowe suche, grub. 37 mm. Tel. 468-29-21.

B-1210

Oddam ubikację drewnianą na plac budowy domu. Tel. 751-25-21.

B-1211

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

Piłkarze Avii przed meczem z Unią Hrubieszów

Zaczyna się finisz

Do zakończenia rozgrywek piłkarskiej IV ligi pozostały już tylko trzy serie spotkań. Drużyna Avii zmierzy się kolejno z Unią Hrubieszów, Stalą Kraśnik i Orletem Łuków. Trener świdniczan - Marek Maciejewski liczy, że jego zespół zajmie jak najwyższą lokatę i uchroni się przed spadkiem.

W miniony czwartek zespół „żółto-niebieskich” rozgrywał ligowe spotkanie z Hetmanem II Zamość, a już w najbliższą sobotę zmierzy się na własnym boisku z kolejnym rywalem - Unią Hrubieszów.

Wypada mieć nadzieję, że zespół stanie na wysokości zadania i pokusi się o zdobycie kompletu punktów. Tym bardziej, że rywalem świdniczan będzie przedostatnia w tabeli Unia Hrubieszów, która już

dawno zaprzepaściła szansę na uchronienie się przed degradacją. - Chcemy zająć miejsce, które zagwarantuje nam spokojne utrzymanie się w IV lidze - mówi Marek Maciejewski, trener Avii. - Nie chcemy jednak na tym poprzestawać. Jeśli zespół w końcówce tego sezonu będzie prezentował dobrą formę, to myślę, że stać nas na zajęcie wyższej lokaty.

Warto przypomnieć, że w tym sezonie dopiero 11 miejsce w tabeli może zagwarantować ligowy byt. Zgodnie z regulaminem, pięć ostatnich drużyn opuści IV ligę. Stawka ta dodatkowo może zostać powiększona o liczbę spadkowiczów z III

ligi, która trafi do lubelskiej grupy IV ligi. Już dziś wiadomo, że taki los spotka dwa zespoły z naszego regionu: Lewart Lubartów i Ładę Biłgoraj. W taki oto sposób, jeśli nie dojdzie do planowanej reorganizacji IV ligi, to z tą klasą rozgrywkową pożegna się aż siedem najsłabszych drużyn. - Nie wyobrażam sobie sytuacji, aby właśnie mój zespół został zdegradowany do V ligi - dodaje świdnicki szkoleniowiec. - Po raz kolejny pragnę podkreślić, że nawet nie dopuszczam do siebie takich myśli. Zrobimy wszystko, aby wygrać w najbliższym meczu i nie oglądając się na wyniki rywali i reorganizację ligi, spokojnie dokończyć rozgrywki i zająć jak najwyższą lokatę. Zespół nasz na pewno stać na osiągnięcie tego celu.

PAW

Mariusz Kowalski i Tomasz Józefacki nadal będą grać w Świdniku

Zostają w Avii

Dwóch czołowych siatkarzy Avii - Mariusz Kowalski i Tomasz Józefacki przedłużyli swoje kontrakty i w przyszłym sezonie nadal będą grać w Świdniku. W najbliższym czasie to samo uczynią najprawdopodobniej wszyscy pozostali gracze Avii. Nie wiadomo natomiast, jakie będą wzmocnienia I-ligowego zespołu.

Plany trenera Avii - Krzysztofa Lemieška o utrzymaniu obecnego składu i podpisaniu w pierwszej kolejności nowych kontraktów z czołowymi zawodnikami zespołu powoli się realizują. Umowy z Autonomiczną Sekcją Piłki Siatkowej Avii Świdnik podpisał Mariusz Kowalski i Tomasz Józefacki, a więc dwójka bodaj najbardziej wartościowych graczy Avii, która w tym roku odgrywała pierwszoplanowe role w świdnickiej drużynie. Teraz pora na pozostałych zawodników, a także czas na zaplanowanie wzmocnień. - To dobra wiadomość, że Mariusz i Tomek zdecydowali się na kolejny sezon występów w naszej dru-

żynie - mówi trener Lemiešek. - Mam nadzieję, że w dalszej kolejności kontrakty podpisane zostaną również z pozostałymi naszymi zawodnikami. Najbliższy tydzień - dwa, powinny przynieść ostateczne rozstrzygnięcia.

Warto dodać, że nadal nie wiadomo, kto będzie stał na czele klubu. Dotychczasowy prezes - Roman Lis zrezygnował bowiem z dalszego prowadzenia sekcji. Niewykluczone, że właśnie jego następcą podejmie decyzję co do ostatecznego kształtu drużyny, a więc i ewentualnych wzmocnień. - Nadal prowadzimy rozmowy z Krzysztofem Stańcem i Mariuszem Wiktorowiczem. - W zależności od zasobności klubowej kasy, albo zdecydujemy się na ściąganie do Świdnika obu, albo po raz kolejny będziemy zmuszeni wybierać.

PAW

Klasyfikacja TOPSPORTU

„Kibic ekspert”

Aktualna sytuacja:

1. Radosław Koniec	194
2. Łukasz Łasocha	169
3. Łukasz Kasperk	161
4. Krzysztof Pydyś	157
5. Łukasz Żydek	150
6. Jakub Solarski	144
7. Sylwia Poniewozik	143
8. Piotr Kępa	142
9. Mariusz Pączko	142
10. Robert Kalicki	108

Fundatorem głównej nagrody w naszej klasyfikacji jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TOPSPORT Teresy Kosińskiej oferujące m. in. puchary i trofea sportowe.

Bilardowy puchar pojechał do Łopiennika Górnego

Goście wzięli wszystko

Niespodziewanym rozstrzygnięciem zakończył się I Otwarty Turniej Bilardowy (pool „8”), którego głównym trofeum był Puchar Przewodniczącego Komitetu Międzyzakładowego Wolnego Związku Zawodowego „Sierpień 80” PZL-Świdnik S.A. Turniej rozgrywany w minioną sobotę w kawiarni klubowej świdnickiego Ośrodka Sportowo-Rekreacyjnego zgromadził na starcie dwunastu zawodników, w większości kilkunastolatków, a został zdominowany przez młodzież szkolną z Łopiennika Górnego (powiat Krasnostaw).

Pierwsze miejsce i Puchar Przewodniczącego Związku zdobył Rafał Kasperk z Łopiennika Górnego. W finale, po dramatycznym

pojedynku, stosunkiem „frejmów” 2:1 pokonał Krzysztofa Cieślakowskiego, pracownika PZL-Świdnik S.A., który ostatecznie był drugim. K. Cieślakowski był dosłownie „o włos” od zwycięstwa w tych zawodach. W pojedynku o trzecią lokatę spotkali się również młodzi zawodnicy z Łopiennika. Na podium stanął Dariusz Świdnik, a na czwartej pozycji uplasował się Bartłomiej Świdnik. Następne lokaty

zajęli: 5. Andrzej Borys, 6. Michał Szymaniak, 7. Marcin Szutko, 8. Ziemowit Jakson, 9-11. Zbigniew Kowalczyk, Piotr Stodulski, Filip Bargielski, 12. Bartosz Cegiela. Hitem zawodów okazał się występ sześciolatniego Bartosza Cegieli ze Świdnika.

Organizatorzy za naszym pośrednictwem składają podziękowania Zarządowi PZL-Świdnik S.A. za wsparcie organizacyjne zawodów oraz Zarządowi Przedsiębiorstwa Usług Transportowych ŚWIDTRANS Sp. z o.o. i Zakładowi Remontowemu w Świdniku Sp. z o.o. za ufundowanie pucharów za zajęcie drugiego i trzeciego miejsca w zawodach.

PAW

XXXIII kolejka IV ligi piłki nożnej;
niedziela 15.06.2003 r. - godz. 17
GPTS AVIA ŚWIDNIK - FKS STAŁ KRAŚNIK

.... : (.... :)

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.



Wystawa prac plastycznych

PIĘKNIE I KOLOROWO

2 czerwca, Miejski Ośrodek Kultury zaprosił nas na ostatnią w tym roku szkolnym wystawę prac plastycznych grupy „Pod Błękitną Paletą”. Grupa funkcjonuje od października 1999 roku, a jej członkowie, w wieku od 6 do 13 lat, biorą udział w różnych konkursach, wystawach i aukcjach organizowanych nie tylko przez MOK, ale i przez inne tego rodzaju placówki. Instruktorem dzieci jest pani Renata Szuryga.



Otwarcie poniedziałkowej wystawy spotkało się ze sporym zainteresowaniem. Przyszli rodzice, dziadkowie i opiekunowie młodych artystów. Oni sami z dumą prezentowali swoje dzieła, wśród których były: malowane butelki, miniatury, batiki, linoryty oraz obrazki malowane na szkło. Wszystkie kolorowe, piękne, wykonane dużym nakładem pracy i z prawdziwym zaangażowaniem.

Również aukcja wystawionych prac wywołała wiele entuzjazmu i radości. Rodzice najchętniej kupowali rzeczy wykonane przez własne dzieci, co jest oczywiście zrozumiałe, nierzadko jednak licytowali je z babciami i dziadkami swoimi pociech. Miniaturowe obrazki na szkło czy butelki ozdobione rysunkami mogą stać się teraz miłym upominkiem na różne okazje.

Wszystkim artystom wręczono pamiątkowe dyplomy z podziękowaniami za zajęcia w grupie „Pod Błękitną Paletą” i uczestnictwo w wystawie.

aw

Amatorska Liga „Siódemka” w piłce nożnej

Pod skrzydłami „Świtu”

Ostatecznie w obsadzie sześciu zespołów rozpoczęły się rozgrywki pierwszej edycji Amatorskiej Ligi „Siódemka” w piłce nożnej. Pomyślnie i organizatorem tej imprezy jest świdnickie Ognisko TKKF „Świt”. Głównym trofeum, które otrzyma najlepszy zespół będzie Puchar Prezesa „Świtu” Stanisława Pszenicki.

Piłkarze amatorzy rozgrywając mecze na stadionie przy ul. Sportowej korzystają z gościnności Gminno-Powiatowego Towarzystwa Sportowego „Avia”. W ubiegłym tygodniu siedmiuosobowe drużyny rozegrały dwie pełne serie spotkań. W meczach wtorkowych na inaugurację Zakład Mechaniczny zremisował z Kompozytami 2:2 (bramki: Marek Szczuchniak, Dariusz Gołębiowski - Grzegorz Kosior, Eryk Roczon). W następnych spot-

kaniach zanotowano wysokie zwycięstwa, Metalowców nad Komentą Mięską Państwową Strażą Pożarną z Lublina 5:1 (Paweł Ferens 2, Grzegorz Guła, Piotr Berta, Artur Pawłowski - Jacek Goral) oraz Zakład Remontowy nad MTT-Drużyną Jednego Mecz w stosunku 5:0 (Jakub Wołodko 2, Sławomir Gomółka, Adam Mula-wa, Ireneusz Zawadzki). W drugiej kolejce Kompozyty pokonały MTT-DJM 4:0 (Stanisław Markow-

ski 2, Eryk Roczon, Grzegorz Kosior), KM PSP Lublin uległa Zakładowi Mechanicznemu 0:5 (Sławomir Biszkont 2, Dariusz Grabowski 2, Mariusz Zawadzki), a Zakład Remontowy zwyciężył Metalowców 2:0 (Ireneusz Zawadzki, Adam Mula-wa). W przyszłym tygodniu, jeśli wszystko będzie przebiegało zgodnie z ustalonym terminarzem gier, we wtorek odbędą się ostatnie mecze, w których o godz. 16 MTT-DJM zmierzy się z Metalowcami, o godz. 17 KM PSP Lublin zagra z Kompozytami, a o godz. 18 Zakład Mechaniczny rywalizować będzie z drużyną Zakładu Remontowego.

PAW

Agnieszka Antoń najlepszą matematyczką

Tancerka ze ścisłym umysłem

Agnieszka Antoń ze Szkoły Podstawowej nr 5 okazała się bezkonkurencyjną w IV Międzyшкоlnym Konkursie Matematycznym klas piątych świdnickich podstawówek. Jako jedyna uzyskała 10 punktów na 10 możliwych do zdobycia. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się w poniedziałek, 2 czerwca, w Szkole Podstawowej nr 3, która była organizatorem matematycznych zmagani. Drugie miejsce zajęli ex aequo: Michał Badurowicz, Wojciech Wnuk i Michał Brodzik. Natomiast na trzecim miejscu uplasowało się sześciu uczniów: Konrad Guz, Mateusz Kołodziejczyk, Urszula Bronkowska, Paweł Sawczuk, Karolina Koperwas i Jakub Maruszak.

Konkursy matematyczne stały się tradycją „Trójki”. Prowadzone są już od 14 lat.

- W tym roku do szkolnych eliminacji przystąpiło 105 uczniów, którzy mieli do rozwiązania 10 zadań - mówi Marianna Maziarczyk, nauczycielka matematyki w SP nr 3. - Ci spośród nich, którzy rozwią-

zali przynajmniej 6 zadań, zakwalifikowali się do konkursu międzyszkolnego. Udało się to 32 pięcioklasistom. Zadania konkursowe nie są typowymi, jakie uczniowie rozwiązują w czasie lekcji. Wymagają ścisłego rozumowania oraz iskrki matematycznej.

dan



Fot. Anna Kompa

Ulubionym przedmiotem Agnieszki Antoń jest oczywiście matematyka. Nauka przychodzi jej bez trudu. Agnieszka lubi także słuchać hip hopu, szczególnie utworów Peji. Wolny czas spędza najczęściej z koleżankami oraz tańcząc w zespole ludowym prowadzonym przez Beate i Lecha Leszczyńskich. Znakiem rozpoznawczym najlepszej matematyczki są piękne, długości 80 cm, warkoczki.

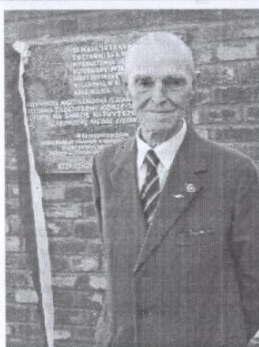
Powrót do Bezmiechowej

Bezmiechowa - niewielka miejscowość w Bieszczadach, położona u stóp pasma Gór Słonnych. Stąd właśnie 18 maja 1938 roku Tadeusz Góra, nestor polskiego szybownictwa, świdniczanin, rozpoczął swój rekordowy lot. Siedząc za sterami szybowca PWS-101, ten 20-letni wówczas lotnik, doleciał aż pod Wilno pokonując dystans 578 km. Ustanowił tym samym rekord świata. Za swój wyczyn otrzymał - jako pierwszy pilot na świecie - medal Lilienthala, najwyższe odznaczenie lotnicze. 24 maja w Bezmiechowej odbyły wspomnienia i chlubne tradycje polskiego szybownictwa za sprawą uroczystości upamiętniającej słynny na cały świat wyczyn Tadeusza Góry oraz reaktywowania słynnej Bezmiechowskiej Akademii Szybowcowej.

Znakomite warunki do uprawiania szybownictwa w Bieszczadach znane były już w okresie międzywojennym. Silne, gorące i suche wiatry południowe zwane powszechnie halnikami wiskają się w doliny, powodując występowanie silnych prądów wznoszących, sięgających znacznych wysokości. W 1932 roku Politechnika Lwowska zorganizowała w Bezmiechowej słynną szkołę szybowcową. Wybuch wojny na długie lata podciął szybownikom skrzydła. Powrócili do Bezmiechowej dopiero pod koniec lat 70. Tradycje Politechniki Lwowskiej przejęła Politechnika Rzeszowska, która wspólnie z Politechniką Warszawską wybudowała tam nowoczesny Akademicki Ośrodek Szybownictwa. Ten wspaniale wyposażony obiekt wybudowano przy wsparciu władz lokalnych z funduszy Komitetu Badań Naukowych Ministerstwa Edukacji Narodowej. Znajdujące się tam Międzyuczelniane Lotnicze Laboratorium Naukowo-Badawcze ma stanowić centrum rozwoju lekkich aparatów latających. Charakter tego miejsca jest dziś kreowany przez szybowników, parolotniarzy czy motolotniarzy. Jestem przekonany, że wszyscy będą mogli rozwijać tu swoją lotniczą pasję - powiedział podczas uroczystości prof. Tadeusz Markowski, rektor Politechniki Rzeszowskiej. Drugą ważną funkcją ośrodka w Bezmiechowej jest kultywowanie szczytnych tradycji lotnictwa przedwojen-

kiego. Tego dnia Tadeusz Góra chciał raz jeszcze wnieść się w szybowcu ponad bieszczadzkie wzgórza. Jednak niesprzyjający wiatr pokrzyżował mu te plany.

Do Bezmiechowej jubiłat przelicył z Wilna, gdzie lokalizował miejsce swego lądowania sprzed 65 lat. Tablica upamiętniająca to wydarzenie zostanie ustawiona na terenie szkoły



Fot. Sławomir Socha

cia równa odpowiada chwała, nigdy czas nie zdola zatrzeć czynów Twoich - zacytował starą łacińską maksymę Andrzej Radek, przewodni-



Przemawia prof. Tadeusz Markowski, rektor Politechniki Rzeszowskiej.

polko-litewskiej, która w przyszłości nawiąże współpracę z bezmiechowską szkołą.

czący RM, dodając - jesteście dumni, iż w tej uroczystości bierze udział nasz wspaniały i przeznaczonego pan Tadeusz Góra, uhonorowany w 1998 roku tytułem „Zasłużony dla Miasta Świdnika”. Panu Tadeuszowi Górze z okazji Jego wyczynu sprzed 65 lat oraz za odwagę i męstwo w czasie wojny, za trud i poświęcenie, jakie wykazał w służbie i pracy po wojnie, za oddanie swych sił pokoleniom pilotów, których wykształcił, pragnę raz jeszcze w imieniu mieszkańców naszego miasta złożyć gratulacje i powiedzieć: jesteście z Ciebie dumni, dziękujemy Ci.

Przypomnijmy, w czasie II wojny światowej Tadeusz Góra walczył w Anglii, m.in. w słynnym dywizjonie 316. Po wojnie służył w polskiej armii, pilotując samoloty odrzutowe. Od 1972 roku pracował jako instruktor i kierownik lotów w Świdniku.

(sls)

Bezmiechowa jest dziś znakomitym miejscem do uprawiania sportów lotniczych.



Na jubileuszowych uroczystościach w Bezmiechowej nie zabrakło władz Świdnika. Na zdjęciu: Andrzej Radek, przewodniczący Rady Miejskiej oraz Kazimierz Patrzala, radny miejski składają gratulacje Tadeuszowi Górze.

nego. Trudno o lepszą lekcję historii polskiego lotnictwa, niż spotkanie z Tadeuszem Górą.

Z okazji jego historycznego przelotu na szczycie wzgórza Słonnego odsłonięto tablicę upamiętniającą wyczyn sprzed 65 lat. Bohater uroczystości otrzymał także medal 50-lecia Politechniki Rzeszowskiej oraz wysłuchał hymnu Szkoły Podstawowej im. Szybowników Polskich w Bezmiechowej w wykonaniu uczniów tej placówki. Wyraźnie wzruszony powiedział: „Gdy wracam myślami do Bezmiechowej okresu międzywojennego i jednocześnie patrzę na nowe obiekty, czuję ogromną radość. Powstaje ośrodek godny swego poprzednika, ale lepiej rozbudowany, lepiej wyposażony. Takiego hangaru i tak dobrych szybowców, które w nim stoją ja nie miałem. Radziłbym młodym adeptom lotnictwa, aby postudowali historię. Dowiedzą się wtedy na jakim sprzęcie latali ich ojcowie i dżiad-

W jubileuszowych uroczystościach wzięły także udział władze naszego miasta. -Jeśli zasługom ży-



Fot. Agnieszka Wójcik

SZCZĘŚLIWY DZIEŃ

Niedzielne popołudnie 1 czerwca należało do najmłodszych mieszkańców Świdnika. Piękna pogoda zgromadziła na festynach z okazji Dnia Dziecka rodziny, spragnione miłych wrażeń i dobrej zabawy. Trzy z takich imprez przygotowała działająca od czterech lat w naszym mieście Wspólnota Świdnicka, której pomocą służyły również uczennice z Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej.

O wypowiedzi na temat akcji poprosiliśmy pana Janusza Królika, radnego gminy miejskiej:

„Organizatorem imprezy jest Wspólnota Świdnicka oraz zrzeszeni w niej radni gminy miejskiej, m.in.: Bożenna Sadowska-Krawczyk, Alfred Bondos, Mirosław Tarkowski. Skierowana jest oczywiście do dzieciaków. Wypełniamy tutaj pewną lukę, bo nie ma chyba takich imprez w mieście. Przez dwa lata imprezy organizowane były przy placach na ul. Norwida i Słowackiego, w ubiegłym roku już po raz pierwszy przy Szkole Podstawowej nr 7. Dzisiaj z pomocą przyszła dyrekcja tej szkoły oraz pani Renata Lapa - nauczycielka wychowania fizycznego. Są przewidziane konkursy i konkurencje sportowe dla dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych. Jak będzie się podobało innym, to być może będziemy organizowali to szerzej, w innych częściach miasta.

Atrakcji przygotowanych przez organizatorów było moc, każdy znalazł coś dla siebie. Na placu przed budynkiem podstawówki urządzono boisko

cować drużynom rozgrywającym mecz. Skakano również na skakankach, grano w kapsle, rzucano rzutkami. Najmłodsze dzieci bardzo chętnie uczestniczyły w konkursie malowania kredą na chodniku, w śpiewaniu piosenek i recytacji wierszy.

A co na to sami zainteresowani, czyli nasi milusińscy? Wszyscy byli uśmiechnięci i zadowoleni, z zapalem braли udział w przygotowanych konkursach i konkurencjach sportowych. Największe emocje wzbudziły jednak przejażdżki konne, do których ustawiały się ogromne kolejki. Po zakończeniu festynu można było usłyszeć zdanie: „Szkoła, że to tak krótko trwało!”.

Przygotowane przez sponsorów niespodzianki, napoje, jogurty, drożdżówki w kształcie kaczuszek, to były mile i smaczne atrakcje dla bawiących się dzieci.

Sponsorami niedzielnych zabaw i fundatorami nagród byli: Ireneusz Niedziałek, Roman Joć, Mieczysław w Piaskach, Księgarnia „Libro”, Zakład Produkcyjno - Usługowy Anny i Piotra Zakrzewskich oraz Wspólnota Świdnicka.

aw

Nie będzie życia bez Europy

Dokończenie ze str. 1

z którym można współpracować, bo jest wiarygodny. Członkostwo w Unii Europejskiej awansuje nas do elitarniej grupy krajów stabilnych, godnych zaufania. Uczyni z Polski miejsce, w którym warto zainwestować. Z kolei pozostanie Polski poza Unią spowoduje odpływ kapitału i zamówień do krajów, które zdecydują się do niej wstąpić: Węgier, Czech, Słowacji. Mają podobne do naszych możliwości wytwórcze, ale w przeciwieństwie do nas będą „swoi”.

Nie ma alternatywy: Unia czy Ameryka. Amerykanie są w sprawie naszej przynależności do Wspólnoty neutralni. Nie ma też obaw, że nasze członkostwo w Unii ostudzi ich zapal do rozwoju współpracy.

Jan Mironiński, wiceprezes zarządu PZL-Świdnik: Spośród wszystkich partnerów gospodarczych PZL-Świdnik najważniejszą są Europejczycy. Suma sprzedaży na rzecz włoskiej Agusty sięgnie w tym roku ponad 20 mln złotych. Bardzo stabilne, z długą perspektywą czasową i szansami na rozwój, są zamówienia ze strony niemieckiego Eurocoptera. W najbliższych latach wyrośnie również na potęgę brytyj-

ski GKN. W kolejce stoją nowi, na przykład holenderski Stork Fokker, z którym wkrótce podpiszemy umowę kontraktową. Integracja Polski z Unią Europejską może tylko pozytywnie wpłynąć na rozwój tych kontaktów. Budują one swego rodzaju sprzężenie zwrotne. Partnerzy składają u nas kolejne zamówienia, a my trzymamy kciuki za ich sukcesy w sprzedaży wyrobów, w których mamy swój udział.

Zyjemy dziś w zupełnie innych realiach niż pięć lat temu. Podpisanie kontraktu, które wówczas odbębnie zostałooby jako wielki sukces, dziś jest wydarzeniem znacznie mniejszej rangi. Opracowaliśmy procedury wprowadzania nowych programów, które gwarantują ich prawidłową ocenę pod względem opłacalności i wykonalności technicznej. Co ważne, zyskało nam to również zaufanie partnerów krajowych. Świadczy o tym pozytywna decyzja Agencji Rozwoju Przemysłu o przyznaniu prawie 3 mln dolarów kredytu, dzięki któremu będziemy mogli pokryć połowę inwestycji związanych z przygotowaniem do realizacji umowy z GKN.

Jan Mazur